

Strona znajduje się w archiwum.



## WROCLAWSKY POLICJANCI ODNALEŻLI SENIORA, KTÓRY ZGUBIŁ SIĘ W LESIE

Data publikacji 16.09.2021

**Funkcjonariusze z Komisariatu Policji Wrocław - Leśnica wraz z policjantami z komendy miejskiej i strażakami wczoraj w godzinach wieczornych poszukiwali grzybiarza, którego zaginięcie zgłosiła żona. Senior w rozmowie telefonicznej przekazał jej, że się zgubił i jest zmęczony, a jego telefon zaraz się rozładuje. Na szczęście szybkie działania wrocławskich policjantów doprowadziły do odnalezienia starszego mężczyzny, który cały i zdrowy został przez nich odwieziony do domu.**

Wczoraj w godzinach wieczornych dyżurny Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu otrzymał zgłoszenie dotyczące zaginięcia starszej osoby w lesie. Zgłaszająca poinformowała, że około godziny 17.30 jej mąż wszedł do Lasu Leśnickiego i dzwoniąc do niej, przekazał, że jest zmęczony i nie wie jak wrócić do domu, a jego telefon zaraz się rozładuje.

Policjanci wraz ze strażakami natychmiast po otrzymaniu informacji przystąpili do działań. Teren, w którym miał znajdować się 84-latek, był bardzo trudny ze względu na gęste zarośla i podmokły grunt, a zmrok, który zapadł, niczego nie ułatwiał. Policjanci w pewnym momencie nie byli w stanie jechać dalej radiowozem, dlatego kontynuowali poszukiwania pieszo.

Podczas nawoływania nawiązali kontakt z seniorem i zaczęli podążać za jego głosem. Po kilkuset metrach dotarli do niego, lecz na drodze stała im rzeczka. Brak innej alternatywy oraz warunki pogodowe niesprzyjające poszukiwaniom, skłoniły policjantów do pokonania wody, brodząc w niej po pas.

Opisana historia kończy się szczęśliwie, a wyczerpany mężczyzna w towarzystwie mundurowych cały i zdrowy trafił do domu. Wcześniej przebadali go wezwani na miejsce medycy.

W tym przypadku wszystko dobrze się skończyło dzięki szybkiej reakcji policjantów. Pamiętajmy jednak o rozsądnym planowaniu wyprawy do lasu. Największe zagrożenie czyha tutaj na osoby starsze, które tracą często orientację w terenie, a podczas długiego spaceru opadają z sił. Najlepszym rozwiązaniem jest wyprawa z osobą towarzyszącą i jeżeli to możliwe, podążanie znanymi trasami. Koniecznie zabierzmy ze sobą telefon, który przed wyjściem zostanie naładowany, a w przypadku zgubienia się, pozwoli na szybki kontakt z rodziną czy służbami, które pomogą w tej trudnej sytuacji. Po drodze postarajmy się zapamiętać charakterystyczne punkty, które pozwolą nam wrócić do samochodu czy do domu. Jeżeli mamy zamiar chodzić po lesie kilka godzin, wrzucmy do kosza butelkę z wodą i coś do jedzenia. Dni są coraz krótsze, a zmrok zapada szybciej, więc mała latarka również może się przydać.

(KWP we Wrocławiu / kp)